

Natalia Gralewska
Uniwersytet Wrocławski

Jurydyczna konstrukcja przyrzeczenia publicznego

Juridical construction of the public promise

Streszczenie

W artykułach 919 do 921 k.c. uregulowano instytucję zwaną przyrzeczeniem publicznym. W polskim systemie prawnym wyróżniamy dwa rodzaje przyrzeczenia publicznego, tj. przyrzeczenie publiczne zwykłe oraz przyrzeczenie publiczne nagrody konkursowej (zwane konkursem). Przez publiczne przyrzeczenie przyrzekający zobowiązuje się nagrodzić osobę, która zachowa się w określony przez niego sposób. Tak rozumiana instytucja stanowi samodzielne źródło zobowiązania przyrzekającego. Najważniejsze pytanie, które wyłania się na tle analizy ww. przepisów, to pytanie o istotę przyrzeczenia publicznego. Kodeks cywilny nie rozstrzyga tego problemu w sposób wyraźny, a próba odpowiedzi na to pytanie wywołuje spór naukowy w przedmiocie konstrukcji prawnej przyrzeczenia publicznego. Dotychczas wypracowano dwie przeciwstawne teorie objaśniające sens przyrzeczenia publicznego, tj. teorię oferty oraz teorię jednostronnej czynności prawnej. Kryterium leżącym u podstaw wyróżnienia obu tych teorii jest źródło zobowiązania przyrzekającego. Według teorii oferty będzie to umowa między przyrzekającym a wykonawcą czynności lub dzieła (przyrzeczenie publiczne stanowi ofertę skierowaną do nieokreślonej liczby nieoznaczonych osób; poprzez akt przyjęcia oferty dochodzi do zawarcia umowy, która stanowi źródło zobowiązania przyrzekającego). Natomiast według teorii jednostronnej czynności prawnej źródłem zobowiązania przyrzekającego będzie jednostronne oświadczenie woli przyrzekającego uczynione publicznie, przez które przejawia on wolę nagrodzenia osoby, która zachowa się w określony przez niego sposób.

Przyrzeczenie publiczne to przede wszystkim zjawisko społeczne, zyskujące wciąż na znaczeniu i popularności. Dlatego też tak ważne jest, by do problemu istoty przyrzeczenia publicznego podejść z należną mu uwagą i zaangażowaniem.

Słowa kluczowe:

przyrzeczenie publiczne, przyrzeczenie publiczne zwykłe, przyrzeczenie publiczne nagrody konkursowej, istota przyrzeczenia publicznego, teoria oferty, teoria policytacyjna, jednostronna czynność prawna, oferta *ad incertas personas*, konkurs.

Abstract

Articles 919 to 921 of the Civil Code regulate the institution of the public promise. The Polish legal system distinguishes two types of the public promise i.e. the ordinary public promise and the public promise of award (i.e. the competition). Under the provisions of the public promise, whoever publicly announces an award, assumes the obligation to reward a person that will behave in a way defined by them. The institution thus defined constitutes an independent source of obligation. The most important question emerging in the analysis of the regulations mentioned above, is the one about the nature of the public promise. The Civil Code does not settle the issue clearly, and any attempt to an-

swer that question causes a scientific dispute on the legal construction of the public promise, which so far has resulted in the emergence of two opposing theories explaining the sense of the public promise i.e. the theory of offer and the theory of unilateral legal act. The source of obligation is the criterion distinguishing between both these theories. According to the theory of offer, it is an agreement between the one who publicly announces the award and the performer of the activity or work (the public promise can be considered as an offer addressed to an unspecified number of unnamed persons; through the act of acceptance of an offer, a contract is concluded, constituting the source of obligation), while according to the theory of unilateral legal act, the source of obligation is a publicly made declaration of will of the one who announces the award, by which they show the will of rewarding a person who behaves in a way defined by them.

Above all, the public promise is a social phenomenon, which is becoming increasingly meaningful and popular. Therefore, it is very important to treat the problem of the nature of the public promise with proper attention and commitment.

Key words

public promise, ordinary public promise, public promise of award, nature of public promise, theory of an offer, theory of an unilateral legal act, unilateral legal act, offer addressed to unspecified numerous of unnamed persons, competition.

Wstęp

Przyrzeczenie publiczne jest instytucją uregulowaną w tytule XXXVI Kodeksu cywilnego¹, w zaledwie trzech kolejnych jego artykułach, poczynając od art. 919 k.c., a skończywszy na art. 921 k.c. Analiza tej tylko pozornie skromnej regulacji prawnej nasuwa liczne wątpliwości i problemy, z którymi muszą poradzić sobie zarówno praktycy, jak i teoretycy prawa. Najważniejszym dylematem, przed którym stoją, jest odpowiedź na pytanie o istotę przyrzeczenia publicznego. Odpowiedź na tak postawione pytanie jest jednocześnie odpowiedzią na pytanie o źródło zobowiązania przyrzekającego. Rozstrzygnięcie tej kwestii ma podstawowe znaczenie dla zrozumienia i stosowania instytucji przyrzeczenia publicznego.

1. Pojęcie i rodzaje przyrzeczenia publicznego

Rozpoczynając rozważania nad istotą przyrzeczenia publicznego, nie sposób pominąć kwestii, czym jest przyrzeczenie publiczne w ogóle. Chcąc w prosty sposób udzielić odpowiedzi na to pytanie, należałoby stwierdzić, że przez publiczne przyrzeczenie przyrzekający zobowiązuje się nagrodzić osobę, która zachowa się w określony przez niego sposób². Tak rozumiana instytucja stanowi samodzielne źródło zobowiązania przyrzekającego.

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), dalej k.c.

² Historycznych korzeni przyrzeczenia publicznego poszukujemy w znanej prawu rzymskiemu instytucji tzw. obietnicy (*pollicitatio*) polegającej na uczynionym publicznie jednostronnym przyrzeczeniu spełnie-

W polskim prawie cywilnym można wyróżnić dwa rodzaje przyrzeczenia publicznego: przyrzeczenie publiczne zwykłe oraz publiczne przyrzeczenie nagrody konkursowej. Regulacja zawarta w art. 919–921 k.c. ma co do zasady charakter ogólny i znajduje zastosowanie do obu wspomnianych instytucji³.

Definicję przyrzeczenia publicznego zwykłego zawiera art. 919 § 1 k.c., zgodnie z którym kto przez publiczne ogłoszenie przyrzekł nagrodę za wykonanie oznaczonej czynności, zobowiązany jest przyrzeczenia dotrzymać⁴. Przedmiotem przyrzeczenia publicznego zwykłego jest wykonanie oznaczonej czynności (działanie bądź zaniechanie), które może, ale nie musi być zakończone określonym rezultatem⁵. Poprzez prawnie doniosłą obietnicę nagrody przyrzekający zobowiązuje się do nagrodzenia tej osoby, która zachowa się w określony przez niego sposób, tj. wykona oznaczoną czynność w sposób określony w treści publicznego ogłoszenia.

Z kolei przyrzeczenie nagrody za najlepsze dzieło lub najlepszą czynność stanowi drugi rodzaj przyrzeczenia publicznego, zwany konkursem. Przedmiotem konkursu może być czynność lub dzieło. Nie wystarczy tu już jednak samo tylko wykonanie określonej czynności lub dzieła, ponieważ nagrodę uzyska ten, kto zadanie konkursowe wykona najlepiej. O tym, komu należy się nagroda, zadecyduje przyrzekający lub powołane przez niego jury konkursowe. Przeprowadzenie konkursu zawsze zatem będzie wiązało się z koniecznością przeprowadzenia mniej lub bardziej subiektywnej oceny⁶. Immanentną cechą konkursów stanowi bowiem rywalizacja o uzyskanie miana „najlepszego” wykonawcy czynności lub dzieła⁷.

Charakterystyki przyrzeczenia publicznego nie sposób jednak zakończyć na powyższych ustaleniach, ponieważ przyrzeczenie publiczne (zwłaszcza w jego odmianie

nia czegoś w interesie państwa dla zaszczytu lub w interesie religii – tak: L. Domański, *Instytucje Kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Marjan Ginter – Księgarnia Wydawnictw Prawniczych, Warszawa 1936, s. 493; A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie publiczne. Studium z prawa cywilnego*, [w:] A. Gulczyński (oprac.), *Alfred Ohanowicz. Wybór prac*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 534 i wskazana tam literatura.

³ K. Zawada, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, tom 8, wyd. 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 895; J. Jezioro, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 3, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 1432.

⁴ Por. art. 104 § 1 Kodeksu zobowiązań, zgodnie z którym „Kto ogłosi publicznie, że wypłaci nagrodę za wykonanie pewnej czynności, obowiązany jest dotrzymać przyrzeczenia”.

⁵ Możliwe jest przyrzeczenie nagrody za samo zachowanie się, np. uczestnictwo we wspinaczce wysokogórskiej, rajdzie rowerowym, turnieju tenisowym itp.

⁶ Nie należy zapominać, że ocena zadań konkursowych może opierać się również na kryteriach zobiektywizowanych, takich jak np. czas, prędkość, dystans itp.

⁷ W treści art. 921 k.c. ustawodawca używa przymiotnika „najlepszy” w odniesieniu do czynności lub dzieła, niemniej jednak nie powinno budzić wątpliwości, że o nagrodę ubiegają się wykonawcy, a więc wygrana czy też przegrana zawsze będzie dotyczyła ich sfery osobistej, stąd też w treści niniejszego opracowania posłużono się skrótem myślowym, mówiąc o „najlepszym wykonawcy”.

konkursowej) to przede wszystkim zjawisko społeczne, zyskujące wciąż na znaczeniu i popularności. Ma ono wywołać zainteresowanie oraz pobudzić do działania. Uproszczeniem byłoby przy tym twierdzenie, jakoby przyrzeczenie publiczne było wykorzystywane tylko do realizacji celów ogólnospołecznych. Dawniej, w czasach socjalizmu, publiczne przyrzeczenie ograniczało się w zasadzie do podejmowania działań, które miały służyć użyteczności publicznej (np. współzawodnictwo produkcyjne⁸). Obecnie jednak nie ma żadnych podstaw, by respektować takie ograniczenia. Omawiana instytucja może służyć zarówno interesom partykularnym, jak i ogólnospołecznym⁹, gdyż – zgodnie z paremią prawniczą *lege non distinguente* – nie należy wprowadzać rozróżnienia tam, gdzie nie wprowadza go sam ustawodawca. Tymczasem, żaden z przepisów regulującym instytucję przyrzeczenia publicznego nie odsyła wprost do zasad czy wartości, którym miałaby ona służyć. W praktyce konkursy są wykorzystywane przede wszystkim w dziedzinie sztuki, nauki czy sportu i cieszą się zainteresowaniem zwłaszcza wśród osób, które zawodowo trudnią się działalnością związaną z przedmiotem konkursu. Udział w tego rodzaju przedsięwzięciach może przynieść obopólną korzyść – dla tych, którzy konkurs organizują, oraz dla tych, którzy biorą w nim udział. Wygrana w konkursie, zwłaszcza znanym, prestiżowym, to sukces wielowymiarowy, często poza niemałą gratyfikacją finansową oznacza również sukces wizerunkowy. Chęć ubiegania się o obiecaną nagrodę może przy tym wymagać długotrwałych przygotowań, zarówno na etapie przed podjęciem decyzji o uczestnictwie w konkursie (wstępna analiza zasad i warunków konkursu, ocena zdolności do wykonania zadania konkursowego), jak również po zgłoszeniu uczestnictwa (opracowanie koncepcji, planu działania, dysponowanie odpowiednimi zasobami ludzkimi, finansowymi, rzeczowymi). W konsekwencji konkursy (choć również przyrzeczenie publiczne zwykłe) najczęściej pełnią funkcję stymulującą, pobudzającą do określonego działania. Zamiar sprostania wymaganiom stawianym przez przyrzekającego, a także chęć pokonania współzawodników wymagają niejednokrotnie zwiększonego wysiłku intelektualnego, w tym poszukiwania nowych rozwiązań czy innowacyjnych pomysłów. Okazuje się zatem, że przyrzeczenie publiczne tylko z pozoru jawiące się jako instytucja o drugorzędnym znaczeniu, w istocie spełnia szeroko rozumiane cele ogólnospołeczne. W każdym razie mnożyć można przykłady praktycznego zastosowania przyrzeczenia publicznego – od konkursów na najlepszy projekt architektoniczny, poprzez osiągnięcia sportowe aż do wybitnych koncepcji matematycznych.

⁸ W. Piechocki, *Prawne zasady realizacji konkursów*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1976, s. 12.

⁹ Z. Radwański, [w:] S. Grzybowski (red. tomu), *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, tom III, cz. 2, Ossolineum, Wrocław 1976, s. 1084.

2. Konstrukcja przyrzeczenia publicznego – spór o prawną naturę publicznie uczynionej obietnicy nagrody

Wracając do *meritum* sprawy, czyli konstrukcji przyrzeczenia publicznego, już na wstępie należy zaznaczyć, że Kodeks cywilny nie rozstrzyga w sposób wyraźny istoty interesującej nas instytucji prawnej. Podobnie problem ten postrzegali twórcy Kodeksu zobowiązań¹⁰, w którym przepisy o przyrzeczeniu publicznym znajdowały się w części ogólnej zobowiązań, w tytule dotyczącym problematyki powstania zobowiązań. Wskazywano wówczas, że przyrzeczenie publiczne stanowi szczególny sposób zobowiązania się przez oświadczenie woli¹¹, dlatego też przepisy regulujące tę instytucję powinny znajdować się w tytule o źródłach zobowiązań¹².

W nauce prawa cywilnego tradycyjnie rozważane są dwie teorie wyjaśniające istotę przyrzeczenia publicznego, tj. teoria oferty (zwana teorią umowną) oraz teoria jednostronnej czynności prawnej (zwana teorią policytacyjną). Kryterium leżące u podstaw wyróżnienia obu tych teorii stanowi charakter źródła, z którego wynika zobowiązanie przyrzekającego. Według teorii oferty jest nim umowa między przyrzekającym a wykonawcą czynności lub dzieła. Natomiast według teorii policytacyjnej źródło zobowiązania przyrzekającego jawi się jako uczynione publicznie jednostronne oświadczenie woli przyrzekającego, przez które przejawia on zamiar nagrodzenia osoby, która zachowa się w pożądanym przez niego sposób¹³. Każda z tych koncepcji wymaga teraz bliższego wyjaśnienia, co dotyczy zwłaszcza teorii umownej, gdyż w doktrynie jest ona prezentowana w różnorodnych wariantach.

3. Umowa jako źródło zobowiązania przyrzekającego

Zdaniem zwolenników teorii umownej, jednostronne oświadczenie woli przyrzekającego stanowi ofertę skierowaną do nieokreślonej liczby nieoznaczonych osób (*ad incertam personam*). Dopiero z chwilą przyjęcia oferty¹⁴ dochodzi do zawarcia umowy, która stanowi źródło zobowiązania przyrzekającego. Wobec tego, w świetle teorii oferty,

¹⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1933 roku r. – Kodeks zobowiązań (Dz. U. z 1933 r., Nr 82, poz. 599 z późn. zm.), dalej k.z.

¹¹ Co tłumaczy umieszczenie przepisów regulujących przyrzeczenie publiczne w dziale zatytułowanym „Oświadczenie woli”.

¹² J. Korzonek, I. Rosenbluth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, Księgarnia Powszechna, Kraków 1936, s. 253–254; J. Basseches, I. Korkis, *Kodeks zobowiązań*, Biblioteka Wydawnictw Prawniczych, Lwów 1938, s. 143; Z. Radwański, [w:] S. Grzybowski (red. tomu), *System...*, s. 1083; A. Szpunar, *Przyrzeczenie nagrody konkursowej*, „Nowe Prawo” 1971, nr 3, s. 315.

¹³ K. Zawada, *Przyrzeczenie publiczne w polskim prawie cywilnym*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987, s. 154–155; W. Piechocki, *Prawne...*, s. 19–20 i n.

¹⁴ O możliwych sposobach przyjęcia oferty w dalszej części opracowania.

konieczne jest złożenie dwóch zgodnych oświadczeń woli, bez których zobowiązanie przyrzekającego nigdy nie powstanie. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj pogląd wyrażony przez L. Domańskiego, nawiązujący do skutków prawnych, jakie wywołują ogłoszenia i reklamy (art. 73 k.z.). Zdaniem autora przyrzeczenie publiczne stanowi „specjalny typ ogłoszeń i reklam, wymagający odrębnej regulacji”¹⁵. Różnica między wspomnianymi oświadczeniami sprowadza się do oceny ich charakteru oraz mocy wiążącej. Ogłoszenia i reklamy skierowane do ogółu uznaje się (w razie wątpliwości) jedynie za zaproszenie do zawarcia umowy¹⁶, natomiast przyrzeczenie publiczne poczytywać należy w razie wątpliwości „[...] za ofertę, ulegającą milczącemu przyjęciu poprzez spełnienie żądanego świadczenia i zgłoszenie się po nagrodę (art. 68 Kod. Zob.), o ile co innego nie wynika z treści przyrzeczenia”¹⁷. Ponadto, publicznie uczyniona obietnica nagrody stanowi ofertę skierowaną do ogółu, a poprzez zachowanie się zgodnie z wolą przyrzekającego dochodzi do jej przyjęcia i w konsekwencji zawarcia umowy. Na tym jednak L. Domański nie poprzestaje, ponieważ wprost określa źródło stosunku prawnego istniejącego między stronami, nazywając je umową zlecenia¹⁸.

Wracając do założeń teoretycznych koncepcji umownej, a dokładnie aktu przyjęcia oferty złożonej przez przyrzekającego, w nauce wskazuje się kilka różnych zachowań – umiejscowionych odpowiednio w czasie, tj. przed lub po wykonaniu czynności lub dzieła – które mogłyby stanowić akt akceptacji oferty. Wymienia się mianowicie: wyraźne oświadczenie woli złożone jeszcze przed przystąpieniem do wykonania czynności lub dzieła, rozpoczęcie wykonania czynności lub dzieła, wykonanie czynności lub dzieła i, w końcu, wyraźne oświadczenie złożone już po wykonaniu czynności lub dzieła, prezentacja rezultatu bądź zawiadomienie przyrzekającego o rezultacie¹⁹.

Założenie, że do zawarcia umowy między przyrzekającym a oblatem dochodzi w momencie akceptacji przez oblata propozycji przyrzekającego, jeszcze zanim tenże oblat przystąpił do realizacji zadania określonego przez przyrzekającego, prowadziłoby do dość absurdalnych wniosków z punktu widzenia zasad i celów, jakie ma realizować przyrzeczenie publiczne zgodnie z polskim prawem cywilnym. Otóż, uznając wyżej opisaną konstrukcję za poprawną, należałoby przyjąć, że o nagrodę mogą ubiegać się tylko te osoby, które zawarły umowę z przyrzekającym. W konsekwencji krąg potencjalnych wykonawców czynności lub dzieła zostałby znacznie ograniczony, a przyrzekający utraciłby szanse na nagrodzenie osoby, która wykonała czynność lub dzieło poza procedurą „konkursową”,

¹⁵ L. Domański, *Instytucje ...*, s. 493.

¹⁶ Jego odpowiednikiem jest art. 71 k.c., zgodnie z którym ogłoszenia, reklamy, cenniki i inne informacje, skierowane do ogółu lub do poszczególnych osób, poczytuje się w razie wątpliwości nie za ofertę, lecz za zaproszenie do zawarcia umowy.

¹⁷ L. Domański, *Instytucje ...*, s. 494.

¹⁸ *Ibidem*, s. 495–496. Podobnie L. Peiper, *Kodeks zobowiązań*, Leon Frommer, Kraków 1934, s. 133.

¹⁹ A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie ...*, s. 571; K. Zawada, *Przyrzeczenie ...*, s. 154.

czyniąc jednak zadość stawianym przez niego warunkom. Trudno wyobrazić sobie praktyczne zastosowanie takiego ujęcia, zwłaszcza w ramach przyrzeczenia publicznego w jego zwykłej odmianie, a zatem wówczas, gdy przyrzekający najczęściej przyrzeka nagrodę np. za znalezienie określonej rzeczy. Przyrzekający zawierałby umowę z osobą, która tylko podjęła się wykonania zadania, nie mając pewności, że do jego wykonania w ogóle dojdzie (np. gdy rzecz znajdzie inna osoba). Oczywiście, nic nie stoi na przeszkodzie, aby taka umowa została zawarta, aczkolwiek nie sposób oceniać jej przez pryzmat przepisów o przyrzeczeniu publicznym. Należy zwrócić również uwagę na to, że przyrzekający byłby zobowiązany wobec każdego, kto przyjął jego ofertę. Można oczywiście rozważać tu zastosowanie koncepcji umowy warunkowej, a jako warunek traktować wykonanie czynności lub dzieła (w przypadku konkursu również jego rozstrzygnięcie), aczkolwiek rozwiązanie to należałoby uznać jednak za sztuczne. Nie wolno zapominać, że intencją przyrzekającego jest nagrodzenie osoby, która spełni określone przez niego warunki i doprowadzi do uzyskania pożądanego wyniku²⁰. Dlatego wprowadzanie wymogu akceptacji przyrzeczenia przez potencjalnego wykonawcę, jeszcze zanim przystąpi on do realizacji zadania, wydaje się być rozwiązaniem nieuzasadnionym. Wspominany sposób akceptacji nie mógłby znaleźć zastosowania wówczas, gdy zadanie zostało wykonane jeszcze przed ogłoszeniem przyrzeczenia, podczas gdy dopuszcza się taką możliwość na gruncie obowiązujących przepisów interpretowanych w duchu teorii politycacyjnej. Jak bowiem trafnie ujmuje się w literaturze przedmiotu: „Zobowiązanie jego [przyrzekającego – przyp. aut.] ma się odnosić tylko do osoby, która dopełni warunków w przyrzeczeniu wymienionych. Przed ich spełnieniem osoba ta jest nieoznaczoną, a samo oświadczenie gotowości spełnienia nie daje jeszcze legitymacji do wejścia w stosunek obowiązkowy”²¹.

Jeśli z kolei przyjmiemy, że oświadczenie woli oblata o przyjęciu oferty należy dostrzegać w akcie rozpoczęcia wykonania czynności lub dzieła, to również nie sposób uniknąć licznych wątpliwości i problemów, które nasuwają się podczas próby zastosowania takiego sposobu zawarcia umowy. Należy pamiętać, że dla przyrzekającego moment rozpoczęcia wykonania zadania nie ma w zasadzie żadnego znaczenia, ponieważ jego intencją jest nagrodzenie osoby, która wykona zadanie zgodnie z treścią przyrzeczenia²². Innymi słowy, dla przyrzekającego nie liczy się fakt podjęcia czynności, które tylko potencjalnie, w przyszłości mogą doprowadzić do osiągnięcia zamierzonego przez niego celu (np. rozpoczęcie biegu długodystansowego, podczas gdy nagrodę przyrzeczono za ukończenie biegu). Przyrzekającemu zależy na wykonaniu zadania w sposób kompleksowy (polegający np. na rozwiązaniu zadania matematycznego, wykonaniu

²⁰ A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie ...*, s. 571; K. Zawada, *Przyrzeczenie...*, s. 160.

²¹ A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 571.

²² K. Zawada, *Przyrzeczenie...*, s. 161.

projektu architektonicznego). Zwolennicy przedstawianego obecnie wariantu teorii oferty (próbując usprawiedliwić wcześniejszy moment zawarcia umowy) mogą bronić swoich racji, odwołując się do konstrukcji umowy warunkowej, w ramach której warunkiem miałyby być wykonanie zadania (rozstrzygnięcie konkursu). Jednakże również i to rozwiązanie nie rozstrzyga wszystkich wątpliwości. Należy również zwrócić uwagę na trudności dowodowe, które mogłyby powstać w związku z ustaleniem momentu zawarcia umowy²³. Ponadto, osoba podejmująca się wykonania zadania, musiałaby w sposób stanowczy zmanifestować wolę akceptacji przyrzeczenia, skoro rozpoczęcie wykonania miałyby stanowić oświadczenie woli o jego przyjęciu. Jeśli zatem przedmiot przyrzeczenia powstał przed ogłoszeniem o przyrzeczeniu bądź później, ale w momencie przystąpienia do jego realizacji wykonawca nie znał treści ogłoszenia, to nie sposób przypisać tym zachowaniom charakteru świadomego działania, poprzez które wykonawca wyraża wolę zawarcia umowy z przyrzekającym.

Powracając do dalszych rozważań nad możliwymi sposobami akceptacji przyrzeczenia publicznego, należy przypomnieć, że jako kolejny wskazuje się oświadczenie woli złożone już po wykonaniu czynności lub dzieła. Akt przyjęcia oferty mógłby wówczas przybrać postać wyraźnego oświadczenia woli, przedstawienia rezultatu bądź zawiadomienia o nim przyrzekającego. Zaaprobowanie takiej koncepcji powodowałoby wprowadzenie dodatkowej przesłanki nabycia prawa do nagrody, a takie rozwiązanie jest krytykowane w nauce²⁴.

W końcu, wykonanie czynności lub dzieła mogłoby stanowić akt przyjęcia oferty. W nauce podkreśla się, że rozwiązanie to jest najbliższe założeniom ustawodawcy²⁵. Wykonanie czynności lub dzieła stanowiłoby przyjęcie oferty przyrzekającego i prowadziło by do nawiązania stosunku obligacyjnego między wykonawcą a przyrzekającym. Aby jednak akt wykonania zadania mógł być utożsamiany z przyjęciem oferty, wykonawca zadania musiałby w sposób świadomy i stanowczy przejawiać taką wolę. Jeśli zatem w chwili wykonania zadania wykonawca nie wiedział o ofercie przyrzekającego, to „[...] wówczas niepodobna twierdzić, że przyjął ofertę, o której nie miał nawet wiadomości i że zawarł umowę”²⁶. Dlatego wszelkie zachowania (wypełniające znamiona pojęcia zadania wykonanego) podjęte i ukończone jeszcze przed ogłoszeniem o przyrzeczeniu nie będą mogły być potraktowane jako akt przyjęcia oferty przyrzekającego. Osobom wykonującym zadanie w takiej sekwencji zdarzeń nie sposób bowiem przypisać zamiaru akceptacji przyrzeczenia, a zatem ich zachowanie nie może być oceniane w kategoriach oświadczenia woli. Sytuacja wyglądałaby podobnie, gdyby co prawda zadanie zostało ukończone

²³ A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie ...*, s. 571; K. Zawada, *Przyrzeczenie...*, s. 161.

²⁴ K. Zawada, *Przyrzeczenie...*, s. 161; A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 571.

²⁵ A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 572; K. Zawada, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System...*, s. 920.

²⁶ A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 572.

po złożeniu przez przyrzekającego oferty, ale w chwili wykonania zadania jego wykonawca nie miał wiedzy o treści przyrzeczenia. W takich okolicznościach również nie sposób przypisać wykonawcy zamiaru akceptacji przyrzeczenia. W piśmiennictwie podnosi się, że szansą na wyjście z tego impasu mógłby być wymóg prezentacji zadania, które powstało przy niewiedzy jego wykonawcy o treści przyrzeczenia, gdyż w takim akcie można dopatrzeć się oświadczenia woli wyrażonego *ex post*²⁷.

W świetle dotychczasowych rozważań nad możliwymi do zastosowania wariantami teorii umownej warto również zastanowić się nad sensem art. 920 § 1 k.c., który reguluje zasady przyznawania nagrody. Wspominany przepis znajduje zastosowanie, gdy kilka osób wykonało zastrzeżoną czynność niezależnie od siebie i głosi, że w takiej sytuacji każdemu z wykonawców należy się nagroda w pełnej wysokości. Jeśli zastrzeżono wyłącznie jedną nagrodę, to przypadnie ona tej osobie, która pierwsza się po nią zgłosi – chyba że zgłosi się kilka osób jednocześnie, wówczas nagrodę otrzyma ta osoba, która pierwsza czynność wykonała. Interesujące nas postanowienie kodeksowe nie wprowadza jednak kolejnej, obok wykonania czynności, przesłanki nabycia prawa do nagrody²⁸, a jedynie przyznaje zobowiązanemu uprawnienie do wydania nagrody osobie, która pierwsza się po nią zgłosi. Jeśli do zawarcia umowy miałyby dojść jeszcze przed wykonaniem czynności, to powstaje od razu wątpliwość, jak w takim wypadku należałoby interpretować rozwiązanie przyjęte w art. 920 § 1 k.c.? Któremu z wykonawców miałyby przypaść obiecana nagroda – czy każdemu, czy tylko niektórym spośród nich?

Przyjęcie pierwszego rozwiązania prowadziłyby do wniosków trudnych do pogodzenia z celami instytucji. Zakładając, że do zawarcia umowy o charakterze definitywnym dochodzi w momencie złożenia wyraźnego oświadczenia woli jeszcze przed rozpoczęciem realizacji zadania bądź w momencie przystąpienia do realizacji zadania przez potencjalnego wykonawcę, to konsekwencje takiego stanu rzeczy byłyby następujące. Po pierwsze, krąg osób uprawnionych do nagrody byłby z góry określony, ponieważ już z chwilą zawarcia ważnej umowy po stronie przyrzekającego powstałby obowiązek nagrodzenia potencjalnego wykonawcy²⁹. Po drugie, przyjęcie omawianego rozwiązania zniweczyłoby podstawowy cel przyrzeczenia publicznego, a mianowicie współzawodnictwo między jego uczestnikami, gdyż w razie wykonania zadania wszyscy nabyliby

²⁷ *Ibidem*, s. 572.

²⁸ Inaczej R. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania*, Księgarnia wydaw. Gubrynowicz i Syn, Lwów 1938, s. 196; Z. Radwański [w:] S. Grzybowski (red. tomu), *System...*, s. 1090,

²⁹ W tym miejscu należałoby zastanowić się nad terminem spełnienia świadczenia przez przyrzekającego oraz terminem wymagalności roszczenia o nagrodę, zważywszy na rozwiązanie przyjęte w art. 920 § 1 k.c. Jeśli nagroda miałaby należeć się za wykonanie zadania w sposób określony przez przyrzekającego, to wydaje się, że termin spełnienia świadczenia oraz termin wymagalności można byłoby ewentualnie powiązać ze zdarzeniem opisanym w art. 920 § 1 k.c. Jednakże, nie zmienia to faktu, że przyrzekający byłby zobowiązany wobec potencjalnego wykonawcy już w chwili zawarcia umowy (o ile nie byłaby to umowa warunkowa).

roszczenie o nagrodę. Po trzecie, każdy z potencjalnych wykonawców byłby zobowiązany wobec przyrzekającego³⁰.

Podsumowując dotychczasowe wywody, należy stwierdzić, że jeśli nagroda miałaby przypaść wszystkim uczestnikom, którzy zawarli umowę z przyrzekającym i wykonali swoje zobowiązanie prawidłowo, to art. 920 § 1 k.c. należałoby uznać za przepis bezużyteczny, gdyż dla nabycia prawa do nagrody nie miałyby znaczenia to, kto pierwszy czynność wykonał, a już tym bardziej to, kto pierwszy się po nią zgłosił. Wydaje się, że przyznanie prawa do nagrody wszystkim uczestnikom, którzy zadanie wykonali, jest założeniem irracjonalnym, zwłaszcza gdy spojrzymy na takie rozwiązanie przez pryzmat niepowtarzalności pewnych czynności oraz intencji przyświecającej przyrzekającemu nagrodę.

Akceptacja drugiego rozwiązania, zgodnie z którym nagroda miałaby przypaść tylko niektórym spośród wykonawców, wymagałaby odwołania się do konstrukcji umowy warunkowej, przy czym jako warunek prawny należałoby tu przyjąć wykonanie zadania zgodnie z umową. Tymczasem nie wystarcza to jeszcze, aby możliwe było zastosowanie art. 920 § 1 k.c. Konieczne byłoby przecież również uwzględnienie terminu wykonania zadania oraz terminu zgłoszenia się po nagrodę, ponieważ dopiero od realizacji tak rozumianego warunku uzależniona byłaby skuteczność zobowiązania przyrzekającego wobec określonego wykonawcy (wykonawców).

Złożenie przez wykonawcę czynności lub dzieła ważnego oświadczenia woli o przyjęciu oferty jawi się jako kolejna słabość teorii umownej, która wymaga szerszego omówienia. Chodzi tu przede wszystkim o wymóg przypisania wykonawcy zamiaru przyjęcia przyrzeczenia (moment ten będzie różny w zależności od wyboru jednego z wyżej opisanych sposobów przyjęcia oferty). Rozwiązaniem tego problemu miałyby być wprowadzenie wzruszalnego domniemania woli zawarcia umowy przez wykonawcę czynności lub dzieła³¹. Sens domniemania sprowadzałby się do przypisania wykonawcy czynności lub dzieła zamiaru akceptacji przyrzeczenia. Z całą pewnością nie można odmówić takiej koncepcji pomysłowości, jakkolwiek należałoby uznać to za rozwiązanie sztuczne. Na marginesie należy dodać, że kuriozalna wydaje się sytuacja, w której wykonawca czynności lub dzieła – którego zachowanie zostało błędnie ocenione jako przyjęcie oferty – musiałby udowadniać, że bynajmniej nie miał zamiaru przyjęcia oferty (zwłaszcza, gdy zawarcie umowy wiązałoby się z powstaniem obowiązków również po stronie wykonawcy zadania).

³⁰ Oczywiście, o ile przyjąć, że byłaby to umowa dwustronnie zobowiązująca. Przeciwnie założenie byłoby raczej trudne do pogodzenia z celami instytucji, przyrzekającemu bowiem zależy na osiągnięciu określonego stanu rzeczy. Nie jest to zatem czynność prawna przypominająca darowiznę, stąd też nie ma podstaw, by w ten sposób interpretować przepisy dotyczące przyrzeczenia publicznego. Na tle powstałych wątpliwości, wydaje się, że jedynym rozwiązaniem byłoby odwołanie się do warunku prawnego, od którego uzależniona byłaby skuteczność czynności prawnej przyrzekającego o charakterze zobowiązującym.

³¹ A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 573; K. Zawada, *Przyrzeczenie...*, s. 163.

Kolejny problem, który pojawia się przy interpretacji przepisów art. 919–921 k.c. w duchu teorii umownej, to zdolność nabycia prawa do nagrody przez osoby, które pozbawione są zdolności do czynności prawnych, tj. osoby, które nie ukończyły 13. roku życia, oraz ubezwłasnowolnione całkowicie. Zdziałane przez nie czynności prawne dotknięte są sankcją bezwzględnej nieważności (art. 14 § 1 k.c.). Jeśli zatem wykonawca czynności lub dzieła byłby osobą pozbawioną zdolności do czynności prawnych, nie nabyłby prawa do nagrody, i to mimo zrealizowania określonego zadania w sposób odpowiadający woli przyrzekającego. W świetle teorii umowy wykonawca czynności lub dzieła musi posiadać co najmniej ograniczoną zdolność do czynności prawnych, by mocą własnej decyzji doprowadzić do zawarcia umowy poprzez akt wykonania zadania³². Należałoby zatem przyjąć, że ustawodawca pozbawił w ten sposób określone osoby prawa do nagrody (np. dziecko w wieku lat 8, które uczestniczy w konkursie szkolnym)³³. Pomocna mogłaby okazać się treść art. 14 § 2 k.c. Aby jednak możliwe było odwołanie się do wyjątku uregulowanego we wspomnianym przepisie i złagodzenie negatywnych konsekwencji wynikających z § 1 art. 14 k.c., uprzednio należałoby ustalić, że umowa łącząca przyrzekającego z małoletnim bądź wykonawcą ubezwłasnowolnionym całkowicie należy do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, a przy tym nie prowadzi do rażącego pokrzywdzenia wykonawcy³⁴. Tymczasem, jak się wydaje, w większości wypadków takie zakwalifikowanie umowy rodzącej przyrzeczenie publiczne byłoby niemożliwe.

Problemem, który wyłania się podczas próby dostosowania teorii umownej do brzmienia obowiązujących przepisów, jest również zagadnienie odpowiedzialności odszkodowawczej uczestników (potencjalnych wykonawców) wobec przyrzekającego. Każda z osób, która zawarła umowę z przyrzekającym, byłaby odpowiedzialna za prawidłowe wykonanie zobowiązania, jego zaś niewykonanie lub nienależyte wykonanie (nierealizowanie zastrzeżonego zadania) mogłoby prowadzić do powstania roszczeń odszkodowawczych po stronie przyrzekającego.

Poruszając się nadal w obrębie teorii umownej, warto teraz zastanowić się nad charakterem rozstrzygnięcia merytorycznego, jakie zapada w ramach procedury konkurso-

³² K. Zawada, *Przyrzeczenie...*, s. 163, 164. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że przyjęcie takiego założenia nie rozwiązuje wszystkich problemów, które mogą pojawić się na tle stosowania przepisów regulujących instytucję przyrzeczenia publicznego. Jeśli bowiem przyjąć, że czynność wykonawcy (a w istocie przyjęcie oferty) ma mieć charakter zobowiązujący, to dla jej ważności konieczne mogłoby okazać się uzyskanie zgody przedstawiciela ustawowego (art. 17 k.c.), a to rodzi kolejne problemy i wątpliwości.

³³ K. Zawada, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System...*, s. 922; A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 573.

³⁴ Ze względu na przedmiot niektórych konkursów oraz przyznawane nagrody (np. wartościowy sprzęt elektroniczny, wycieczki itp.) można założyć, że bardzo trudne będzie, o ile w ogóle możliwe, zastosowanie konstrukcji wynikającej z art. 14 § 2 k.c.

wej³⁵. Wydaje się, że należałoby traktować je jako kolejną przesłankę nabycia prawa do nagrody. W tym ujęciu umowa między przyrzekającym a wykonawcą oraz rozstrzygnięcie merytoryczne tworzyłyby razem złożony, sukcesywnie realizujący się stan faktyczny, prowadzący w konsekwencji do powstania po stronie przyrzekającego obowiązku uiszczenia nagrody³⁶. Przyjęcie deklaratoryjnego charakteru wspomnianego rozstrzygnięcia byłoby nie do pogodzenia z regulacją kodeksową. Istotą konkursów jest przeprowadzenie oceny prac konkursowych oraz wybór tej najlepszej. Nie sposób więc przyjąć, jakoby rozstrzygnięcie merytoryczne stwierdzało jedynie istniejący stan rzeczy (powstały w momencie wykonania zadania) i w konsekwencji pozostawało obojętne dla wystąpienia skutku zobowiązującego. Warto w tym miejscu jedynie zasygnalizować, że na gruncie teorii jednostronnej czynności prawnej rozstrzygnięcie merytoryczne konkursu ma moc warunku prawnego i od jego ziszczenia się zależy nabycie prawa do nagrody. Ma zatem ono charakter konstytutywny w tym sensie, że zamyka stan faktyczny, którego pełna realizacja (polegająca na przyrzeczeniu nagrody, wykonaniu zadania konkursowego i rozstrzygnięciu konkursu) warunkuje skuteczność zobowiązania przyrzekającego. Dopiero prawidłowa realizacja wszystkich wspomnianych przesłanek rodzi po stronie wykonawcy roszczenie o nagrodę³⁷.

4. Jednostronna czynność prawna jako źródło zobowiązania przyrzekającego

W opozycji do teorii umownej ukształtowała się teoria politycyjna. Według tej teorii źródłem zobowiązania przyrzekającego jest samo publiczne przyrzeczenie rozumiane jako skierowana do szerokiego grona odbiorców obietnica nagrody za wykonanie określonej czynności bądź dzieła.

Dyskusja na temat prawnej natury przyrzeczenia publicznego nadal pozostaje otwarta, niemniej jednak zdecydowana większość przedstawicieli nauki i judykatury skłania się właśnie ku teorii jednostronnej czynności prawnej.

Początki tej teorii w polskim prawie cywilnym sięgają lat 20. ubiegłego wieku. W 1923 r. E. Till przedstawił projekt wstępny części ogólnej prawa zobowiązań, w którym przepisy o przyrzeczeniu publicznym zamieszczone zostały w art. 67–69 projektu

³⁵ Przez rozstrzygnięcie merytoryczne rozumieć należy decyzję przyrzekającego (jury konkursowego) w przedmiocie wyboru najlepszej czynności lub dzieła zgłoszonych na konkurs. Oprócz rozstrzygnięcia merytorycznego, wyróżnia się również poprzedzające je rozstrzygnięcie formalne, które polega na przeprowadzeniu oceny zgłoszonych prac pod kątem spełnienia wymogów formalnych, warunkujących zakwalifikowanie prac do konkursu i dalej poddanie je ocenie merytorycznej.

³⁶ K. Zawada, *Przyrzeczenie...*, s. 164.

³⁷ W przypadku przyrzeczenia publicznego zwykłego sam fakt wykonania zadania będzie równoznaczny ze spełnieniem warunku prawnego, od którego uzależnione są skutki prawne przyrzeczenia publicznego.

wstępnego, w tytule stanowiącym o jednostronnych aktach prawnych³⁸. Artykuł 67 ust. 1 projektu wstępnego zawierał definicję przyrzeczenia publicznego, stanowiąc, że kto ogłosi publicznie, że wypłaci nagrodę za spełnienie pewnej czynności, obowiązany jest dotrzymać przyrzeczenia. W późniejszych rozważaniach R. Longchamps de Bériera nad istotą przyrzeczenia publicznego czytamy, że „[...] obecne brzmienie art. 104 § 1 zgodne jest, poza drobną zmianą stylistyczną, z art. 67 ust. 1 projektu wstępnego Tilla, którego motywy oświadczają się stanowczo za teorią politycyjną”³⁹.

Swój pogląd na prawną naturę przyrzeczenia publicznego zreferował także A. Ohanowicz, zdecydowany zwolennik teorii politycyjnej. W niezwykle wyrafinowany, a jednocześnie klarowny sposób wyjaśnia on konstrukcję prawną przyrzeczenia publicznego. Według autora zobowiązanie przyrzekającego powstaje „wskutek kreacji”, ponieważ wola przyrzekającego jest tutaj źródłem mocy wiążącej publicznie uczynionej obietnicy⁴⁰. Krytycznie ocenia on wymóg przyjęcia oświadczenia woli przyrzekającego, dostrzegając w koncepcji umownej „niepotrzebny balast”, który zmusza do podejmowania niesłusznych rozstrzygnięć⁴¹.

Do zwolenników teorii politycyjnej zaliczają się także komentatorzy Kodeksu zobowiązań, a wśród nich m.in. J. Korzonek, który wprost opowiedział się za teorią politycyjną, stwierdzając, że „Przyrzeczenie publiczne jest aktem prawnym jednostronnym, który zobowiązuje przyrzekającego do dotrzymania przyrzeczenia, podczas gdy inne osoby są tylko uprawnione do otrzymania nagrody w razie wykonania danej czynności, lecz nie są obowiązane do wykonania tej czynności”⁴², jak również J. Namitkiewicz⁴³ oraz R. Longchamps de Bériera⁴⁴.

Stanowisko to podzielają również komentatorzy k.c., którzy w jednostronnym oświadczeniu woli przyrzekającego dostrzegają samoistne źródło zobowiązania⁴⁵.

Na tle orzecznictwa rysuje się wyraźny pogląd o słuszności interpretowania przepisów art. 919–921 k.c. (uprzednio 104–106 k.z.) w duchu teorii politycyjnej⁴⁶. Warto

³⁸ E. Till, *Polskie prawo zobowiązań – projekt wstępny z motywami*, Lwów 1923, s. 13–14.

³⁹ J. Korzonek, I. Rosenbluth, *Komentarz...*, s. 253 i podane tam źródła.

⁴⁰ „Zobowiązanie powstaje z samego jednostronnego oświadczenia woli ustanawiającego nagrodę czyli wskutek kreacji” – tak: A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 576.

⁴¹ Autor wskazuje, że brak wiedzy o przyrzeczeniu, jak również brak zdolności do czynności prawnych dyskwalifikują daną osobę jako zdolną do nabycia prawa do nagrody, odsłaniając w ten sposób słabe punkty teorii umownej – tak: A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie ...*, s. 576.

⁴² J. Korzonek, I. Rosenbluth, *Komentarz ...*, s. 251.

⁴³ J. Namitkiewicz, *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, tom I, Wydawnictwo Kolumna, Łódź 1949, s. 154.

⁴⁴ R. Longchamps de Bériera, *Zobowiązania ...*, s. 193.

⁴⁵ Należą do nich m.in. K. Zawada, W. Pietrzykowski, Z. Radwański, J. Jezioro oraz K. Mularski.

⁴⁶ Dla przykładu wskazać można wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1969 r. (sygn. akt II CR 72/69), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. (sygn. akt IV CKN 1274/00), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2005 r. (sygn. akt I CK 104/5), wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

w tym miejscu zwrócić uwagę chociażby na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2013 r. (sygn. akt VI ACa 1435/12), w którym Sąd przyjął, że „Źródłem zobowiązania przyrzekającego do uiszczenia nagrody jest samo publiczne przyrzeczenie podejmowane jako jednostronna czynność prawna, bowiem w przypadku przyrzeczenia publicznego nie da się skonstruować umowy. Przyrzeczenie publiczne jest bowiem stosunkiem jednostronnie zobowiązującym”, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. (sygn. akt IV CKN 1274/00), w którym jednoznacznie zaprezentowano stanowisko, stwierdzając, że „Uczynione jednostronnie przyrzeczenie nie rodzi zobowiązania przyrzekającego do jego dotrzymania, chyba że ma cechy określone w art. 919 § 1 KC”. Niestety, zdecydowana większość orzeczeń nie poświęca zbyt wiele uwagi rozważaniom na temat natury przyrzeczenia publicznego. W głównej mierze skupiają się one na rozstrzygnięciu o kwalifikacji prawnej danego zdarzenia bądź to jako przyrzeczenia publicznego w rozumieniu k.c. (czytaj: jednostronnej czynności prawnej), bądź jako umownego stosunku prawnego (np. umowa o udział w konkursie), rezygnując z szerszej analizy teoretycznej obu koncepcji.

Przechodząc do rozważań nad założeniami teoretycznymi, wskazać należy, że zobowiązanie przyrzekającego – mimo że powstaje z mocy jednostronnego oświadczenia woli – nie jest bezwarunkowe. W rozumieniu prezentowanej koncepcji wykonanie czynności lub dzieła, a w przypadku konkursów także ich rozstrzygnięcie, traktować należy jako warunek prawny, przez który rozumiemy ustawową przesłankę skuteczności przyrzeczenia publicznego⁴⁷. Dopiero z chwilą wykonania zadania, a w przypadku konkursu również jego rozstrzygnięcia, dochodzi do zindywidualizowania osoby wierzyciela⁴⁸. W nauce podkreśla się, że przyrzeczenie publiczne stanowi złożony, sukcesywnie realizujący się stan faktyczny, od którego uzależnione są skutki prawne przyrzeczenia publicznego, tj. bezwarunkowe zobowiązanie się przyrzekającego do uiszczenia nagrody⁴⁹.

„Publiczne przyrzeczenie rodzi samo przez się zobowiązanie i nie potrzebuje przyjęcia”⁵⁰. Z chwilą publicznego ogłoszenia o nagrodzie po stronie przyrzekającego powstaje stan związania, który trwa do momentu zrealizowania warunku prawnego⁵¹. W ramach stosunku prawnego, który powstaje z mocy jednostronnej czynności prawnej,

z dnia 20 października 2010 r. (sygn. akt VI ACa 234/10), wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2013 r. (sygn. akt VI ACa 1435/12).

⁴⁷ K. Zawada, *Przyrzeczenie* ..., s. 172–173.

⁴⁸ K. Zawada, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System...*, s. 920–922; A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 574–579; J. Jezioro, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks...*, s. 1432–1433; Z. Radwański, [w:] S. Grzybowski (red. tomu), *System...*, s. 1085.

⁴⁹ K. Zawada, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System...*, s. 921.

⁵⁰ A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 575.

⁵¹ A. Kawalko, H. Witczak, *Prawo cywilne*, Warszawa 2008, s. 772. Jeśli w treści ogłoszenia podano termin na wykonanie czynności, to wówczas stan związania ustaje również wtedy, gdy nikt nie wykonał oznaczonej czynności w wyznaczonym terminie.

tylko jedna ze stron jest zobowiązania do świadczenia. Co ciekawe, stan związania trwa mimo tego, że nie jest jeszcze znana osoba, której przyrzekający ma świadczyć. Dopiero wykonanie czynności lub dzieła (rozstrzygnięcie konkursu) doprowadzi do ziszczenia się warunku i jednocześnie zindywidualizowania osoby wierzyciela. „[...] przy publicznym przyrzeczeniu kierunek woli obiecującego jest odmienny, on nie chce zawierać umowy i nie czyni mocy wiążącej swego oświadczenia zależnie od tego, czy ktoś je przyjmie; jemu chodzi o to, by oświadczenie stało się bodźcem do działania dla pewnej grupy osób i w tym celu przyjmuje na siebie zaraz bezpośrednio obowiązek wypłaty nagrody”⁵². Warto w tym miejscu jeszcze wspomnieć, że dokonaniu czynności lub dzieła nie należy przypisywać charakteru świadczenia, a jedynie traktować jako spełnienie warunku, poprzez który wykonawca „[...] automatycznie staje się uprawnionym”⁵³.

Na gruncie teorii jednostronnej czynności prawnej zachowanie wykonawcy nie jest traktowane jako oświadczenie woli, a zatem nie wymaga się, by towarzyszył mu zamiar wywołania skutków prawnych (innymi słowy pozostaje on prawnie irrelevantny dla oceny skutków prawnych przyrzeczenia). Co więcej, nie jest konieczne, by osoba podejmująca się wykonania zadania posiadała co najmniej ograniczoną zdolność do czynności prawnych⁵⁴.

Wśród zarzutów, które stawia się teorii policytacyjnej, za najistotniejszy uważa się tzw. „automatyzm” w nabyciu roszczenia przez wykonawcę. Wyraża się on w tym, że z chwilą zrealizowania się wszystkich elementów stanu faktycznego, które składają się na pojęcie przyrzeczenia publicznego (w tym wykonania czynności lub dzieła oraz podjęcia przez jury konkursowe rozstrzygnięcia), przyrzekający staje się bezwarunkowo zobowiązany do uiszczenia nagrody określonego wykonawcy (wykonawcom), po którego stronie powstaje roszczenie o nagrodę⁵⁵. Skoro jednak wykonanie czynności lub dzieła nie stanowi oświadczenia woli, możliwe jest wykonanie przedmiotu przyrzeczenia przez osobę, która wprawdzie swoim zachowaniem zrealizuje warunek prawnego skutku zobowiązującego i nabędzie roszczenie o nagrodę, mimo że nie będzie tego świadoma. W skrajnych przypadkach osoba taka może stać się stroną stosunku

⁵² A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 576.

⁵³ *Ibidem*, s. 578–579; Warto w tym miejscu zaznaczyć, że na tle przepisów regulujących instytucję przyrzeczenia publicznego dopuszcza się, aby jego przedmiot stanowiły zachowania, które według obowiązujących norm prawnych stanowią obowiązek ich adresatów (np. nagroda dla byłych więźniów, którzy nie popełnią kolejnego przestępstwa, nagroda dla osób, które płacą regularnie opłaty eksploatacyjne), czy też takie, które mogłyby zostać potraktowane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, będąc przedmiotem obowiązku (np. nagrody za osiągnięcie najlepszego wyniku sportowego – tak: K. Mularski, *Przyrzeczenie publiczne – wybrane problemy semiotyczne i dogmatyczne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, rok LXX, z. 4, s. 56–58.

⁵⁴ K. Zawada, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System...*, s. 922; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, wyd. 8, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 369–370.

⁵⁵ K. Zawada, *Przyrzeczenie...*, s. 166–168.

zobowiązaniowego wręcz „przez przypadek” (np. szczęśliwy znalazca psa, który „przygarnął” zwierzę jeszcze przed publicznym ogłoszeniem o nagrodzie). Nasuwa się w związku z tym pytanie, czy wykonawca czynności lub dzieła może zrezygnować z przysługującego mu roszczenia i to z takim skutkiem, jakby nigdy go nie nabył. Zdaniem K. Zawady dla wyjaśnienia wspomnianej wątpliwości należy odwołać się do wykładni art. 393 k.c., który stanowi o nabyciu roszczenia przez osobę trzecią niebędącą stroną umowy, w której zastrzeżono dla niej określone świadczenie⁵⁶. Zdaniem autora pomiędzy dwoma tymi zdarzeniami prawnymi, tj. umową o świadczenie na rzecz osoby trzeciej a przyrzeczeniem publicznym, zachodzi pewne podobieństwo, gdyż zarówno osoba trzecia, jak i wykonawca czynności lub dzieła nabywają roszczenie bez konieczności wyrażania na to zgody. Należy podzielić pogląd wypracowany w doktrynie służącej wykładni art. 393 k.c., zgodnie z którym osoba trzecia może odrzucić zastrzeżoną dla niej korzyść, nie nabywając roszczenia o spełnienie świadczenia⁵⁷. W literaturze przedmiotu podnosi się, że „[...] racje przytaczane dla uzasadnienia prawa osoby trzeciej do odrzucenia korzyści przemawiają za przyznaniem takiego prawa również wykonawcy przedmiotu przyrzeczenia”⁵⁸. Podsumowując, należy stwierdzić, że wykonawca czynności lub dzieła, który nabył roszczenie o nagrodę, może odrzucić je z takim skutkiem, jakby nigdy mu ono nie przysługiwało⁵⁹.

5. Podsumowanie

Przepisy art. 919–921 k.c. zostały ukształtowane w sposób uniwersalny, co zdecydowanie utrudnia ich wykładnię. Ustawodawca postanowił, że kto przez ogłoszenie publiczne przyrzeka nagrodę za wykonanie oznaczonej czynności lub dzieła, zobowiązany jest przyrzeczenia dotrzymać. Z analizy językowej § 1 art. 919 k.c. wynika, że przyrzeczeniem jest publicznie uczyniona obietnica nagrody za określone zachowanie. Ten, kto składa obietnicę, ma obowiązek jej dotrzymać. Z tak sformułowanego przepisu wyprowadzamy wniosek, że przyrzeczenie jest źródłem zobowiązania obiecującego. Skoro jednak publicznie uczyniona obietnica nagrody jest przyrzeczeniem, a ten kto składa przyrzeczenie, zobowiązany jest je dotrzymać, to należałoby przyjąć, że samo złożenie przyrzeczenia w warunkach opisanych w § 1 art. 919 *in principio* k.c. stanowi źródło

⁵⁶ *Ibidem*, s. 167–168.

⁵⁷ P. Machnikowski, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 7, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, Legalis 2016, Nb. 14.

⁵⁸ K. Zawada, *Przyrzeczenie...*, s. 167. Zdaniem autora wykonawca czynności lub dzieła może również zrzec się roszczenia oraz po prostu zrezygnować z jego dochodzenia. Ponadto, autor podkreśla, że skorzystanie przez wykonawcę z tych uprawnień będzie miało praktyczne znaczenie w zasadzie tylko w przypadku przyrzeczenia publicznego zwykłego.

⁵⁹ K. Zawada, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System...*, s. 922; A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 579.

zobowiązania, o którym mowa w § 1 art. 919 *in fine* k.c. Przepis nie uzależnia mocy wiążącej przyrzeczenia od jego przyjęcia, ponieważ mówi tylko o tym, że kto przyrzeczenie składa (czytaj: publicznie obiecuje nagrodę za określone zachowanie), zobowiązany jest je dotrzymać (czytaj: nagrodzić osobę, która postąpi zgodnie z treścią przyrzeczenia).

Z drugiej jednak strony, jeśli przyrzeczenie publiczne miałyby rodzić „samo z siebie” zobowiązanie, którego istota sprowadza się do tego, że wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić, to nieuchronnie nasuwa się pytanie – wobec kogo przyrzekający miałby być zobowiązany? Zwykle od momentu publicznego ogłoszenia o nagrodzie do chwili wykonania oznaczonej czynności (czytaj: zindywidualizowania osoby wierzyciela) upłynie określony czas. Jeśli zatem zobowiązanie miałyby powstać z chwilą złożenia przyrzeczenia, to czy może istnieć zobowiązanie bez znajomości osoby, której dłużnik (czytaj: przyrzekający) ma świadczyć?⁶⁰ Istotę tego problemu doskonale wyjaśnia A. Ohanowicz, który stwierdza, że z chwilą złożenia oświadczenia przyrzekający staje się „związany” – ma obowiązek dotrzymać danego słowa (utrzymać swoją wolę zgodnie z założeniem o „zdolności kreacyjnej” przyrzekającego), natomiast z chwilą wykonania zadania staje się zobowiązany we właściwym tego słowa znaczeniu – ma obowiązek dopełnić świadczenia polegającego na nagrodzeniu wykonawcy czynności lub dzieła⁶¹.

Kontynuując wykładnię przepisu art. 919 § 1 k.c. i uwzględniając jego kontekst systemowy, należy stwierdzić, że przyjęcie teorii policytacyjnej daje się pogodzić z podstawowymi założeniami systemu prawa, do którego należy wspomniana norma. Toczy się obecnie dyskusja wokół pytania, czy jednostronna czynność prawna może stanowić źródło zobowiązania. Zdecydowana większość przedstawicieli doktryny odpowiada twierdząco na to pytanie⁶². Co więcej, jako przykład jednostronnej czynności prawnej rodzącej zobowiązanie zwykle wskazuje się na pierwszym miejscu właśnie przyrzecze-

⁶⁰ Na problem ten uwagę zwrócił A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 577–578.

⁶¹ A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie ...*, s. 578.

⁶² M. Pazdan, [w:] M. Pazdan (red.), *System prawa prywatnego. Prawo prywatnego międzynarodowe*, tom 20B, Warszawa 2015, Legalis 2016, Nb. 2 i 6; W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974, s. 102. Warto w tym miejscu jedynie zasygnalizować, że teoria jednostronnych oświadczeń woli jako źródła zobowiązań nie zawsze była respektowana w polskim prawie cywilnym. Krytycznie oceniano pogląd o dopuszczalności zobowiązania się poprzez złożenie jednostronnego oświadczenia woli. Zdaniem M. Planiola „[...] dopóki ta wola jednostronna nie napotka innej, z nią jednoczącej się, węzeł zobowiązaniowy powstać nie może”. Głównym zarzutem stawianym teorii jednostronnych czynności prawnych był brak udziału drugiej strony czynności prawnej, która przyjęłaby złożone oświadczenie. Przeciwny pogląd jest nie do pogodzenia z założeniem, że „[...] nikt nie może stać się wierzycielem bez udziału swojej woli” – tak: M. Planiol, *O zobowiązaniach*, Wydawnictwo F. Hoesicka, Warszawa 1928, s. 344. Na brak ogólnej zasady mocy wiążącej jednostronnego oświadczenia woli uwagę zwraca także A. Ohanowicz, mimo że jest zdecydowanym zwolennikiem tej teorii – tak: A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie ...*, s. 575.

nie publiczne⁶³. Sporny wciąż pozostaje problem swobody konstruowania jednostronnych czynności prawnych i pytanie o to, czy autonomia woli podmiotów prawa cywilnego sięga aż tak daleko⁶⁴. Niemniej, nie wchodząc w szczegóły, niewątpliwie przyjęcie teorii policytacyjnej mieści się w ramach przedstawionych wyżej założeń i pozostaje zbieżne z dominującym w nauce stanowiskiem.

W końcu należy zastanowić się nad motywami, którymi kierował się ustawodawca, wprowadzając przepisy o przyrzeczeniu publicznym do Księgi trzeciej k.c. Gdyby rzeczywiście chciał on nadać przyrzeczeniu publicznemu charakter umowy, to z pewnością znalazłoby to swoje odzwierciedlenie w treści przepisów art. 919–921 k.c. Tymczasem, ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie swoistej regulacji, charakterystycznej tylko dla omawianej instytucji i obejmującej np. reguły dotyczące odwołałości przyrzeczenia publicznego oraz sposobu i formy jego złożenia (przede wszystkim chodzi tu o wymóg publicznego ogłoszenia). Ponadto, gdyby publiczne przyrzeczenie miało być ofertą skierowaną do nieokreślonej liczby nieoznaczonych osób, to moglibyśmy postawić znak równości między umową o dzieło, umową zlecenia lub inną umową o świadczenie usług a instytucją uregulowaną w art. 919–921 k.c. Nietrudno dostrzec, że stosunek prawny łączący przyrzekającego i wykonawcę wykazuje cechy zbliżone do tych, które są charakterystyczne dla ww. umów (zwłaszcza ze względu na kryterium przedmiotu umowy). Po co więc ustawodawca miałby wprowadzać kolejny ustawowy typ umownego stosunku prawnego, skoro regulacje te już istnieją? Czy nie byłoby to zbędnym powtórzeniem legislacyjnym? Kierunek działania ustawodawcy nie był przypadkowy; nie chodziło bowiem o poszerzenie ustawowego katalogu umów nazwanych, ale o usankcjonowanie odrębnego źródła stosunku zobowiązaniowego, jakim jest publiczna obietnica nagrody za określone zachowanie.

Nie bez znaczenia pozostaje również funkcja – polegająca przede wszystkim na pobudzaniu kreatywności oraz aktywności – którą realizować ma przyrzeczenie publiczne, zmierzające przy tym do realizacji celów zamierzonych przez przyrzekającego – bez względu na wiek i stan umysłu potencjalnego wykonawcy. Przyrzeczenie ma służyć temu, kto publicznie składa obietnicę nagrody, oraz temu, kto wykona przedmiot przyrzeczenia. Nie znajduje uzasadnienia stanowisko, zgodnie z którym dopuszczalne byłoby pozbawienie z mocy prawa pewnych osób możliwości ubiegania się o nagrodę⁶⁵. Skoro zamiarem ustawodawcy było uczynienie z przyrzeczenia publicznego jednostron-

⁶³ Do grupy jednostronnych czynności prawnych kreujących zobowiązanie zalicza się także oświadczenie o przyjęciu przekazu czy oświadczenie banku o otwarciu akredytywy – tak: M. Pazdan, [w:] M. Pazdan (red.), *System...*, Nb. 6 oraz Z. Radwański [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, tom 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008, Legalis 2016, Nb. 8.

⁶⁴ Z. Radwański, [w:] Z. Radwański (red.), *System...*, Nb. 8–22.

⁶⁵ Oczywiście nie stoi na przeszkodzie, aby pewnie ograniczenia podmiotowe wprowadzać w treści samego publicznego ogłoszenia o nagrodzie lub regulaminie.

nego oświadczenia woli, które mimo braku wymogu jego przyjęcia rodzi zobowiązanie, to nie sposób twierdzić, aby akt wykonania przyrzeczenia miał mieć walor oświadczenia woli. Jak sygnalizowano wyżej, w świetle teorii umownej niemożliwym byłoby nabycie prawa do nagrody przez osoby niemające zdolności do czynności prawnych (a czasem nawet te mające ograniczoną zdolność do czynności prawnych), jak również działające bez zamiaru przyjęcia propozycji przyrzekającego. Konkluzja ta w oczywisty sposób stoi w sprzeczności ze specyfiką publicznego przyrzeczenia oraz jej funkcjami.

Podsumowując dotychczasowe ustalenia, należy zaznaczyć, że we współczesnej literaturze przedmiotu przeważa zdecydowanie teoria jednostronnej czynności prawnej jako źródła zobowiązania przyrzekającego. W jej świetle wyjaśnienie zasad rządzących przyrzeczeniem publicznym jest zdecydowanie prostsze i bardziej intuicyjne. Ustawodawca pozostawił nam wybór, nie rozstrzygając jednoznacznie w treści przepisów konstrukcji przyrzeczenia publicznego. Jak się okazuje, rozwikłanie tego zagadnienia nie jest sprawą prostą. W szczególności nazbyt pochopne byłoby całkowite bagatelizowanie racji przedstawianych przez zwolenników teorii umownej. Dlatego ważne jest to, by w przyszłości spór o istotę przyrzeczenia publicznego wyjaśnić w sposób kompleksowy, w miarę możliwości regulując zagadnienia sporne w sposób niebudzący wątpliwości, na co rosnąca społeczna doniosłość przyrzeczenia publicznego z pewnością zasługuje. Na zakończenie warto przywołać słowa wybitnego znawcy tematu A. Ohanowicza, który podsumował swe wywody w ten sposób: „[...] odbywa się tu ewolucja, która jednak nie powoduje przewrotu zasadniczych pojęć prawnych, lecz w ramach ich dąży nadal po linii dotychczasowego rozwoju prawa prywatnego w kierunku jak najdalej idącego uznania woli jednostki jako przyczyny skutków prawnych w granicach dopuszczalnych porządkiem prawnym”⁶⁶.

Bibliografia

- Basseches J., Korkis I., *Kodeks zobowiązań*, Biblioteka Wydawnictw Prawniczych, Lwów 1938.
- Czachórski W., *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974.
- Domański L., *Instytucje Kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Marjan Ginter – Księgarnia Wydawnictw Prawniczych, Warszawa 1936.
- Gniewek E., Machnikowski P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 3, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008.
- Gniewek E., Machnikowski P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 7, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, Legalis/el. 2016.
- Grzybowski S. (red. tomu), *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, tom III, cz. 2, Ossolineum, Wrocław 1976.
- Kawałko A., Witczak H., *Prawo cywilne*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008.

⁶⁶ A. Ohanowicz, *Przyrzeczenie...*, s. 579.

- Korzonek J., Rosenbluth I., *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, Księgarnia Powszechna, Kraków 1936.
- Longchamps de Bérier R., *Zobowiązania*, Księgarnia wydaw. Gubrynowicz i Syn, Lwów 1938.
- Mularski K., *Przyrzeczenie publiczne – wybrane problemy semiotyczne i dogmatyczne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, rok LXX, z. 4.
- Namitkiewicz J., *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, tom I, Wydawnictwo Kolumna, Łódź 1949.
- Ohanowicz A., *Przyrzeczenie publiczne. Studium z prawa cywilnego*, [w:] A. Gulczyński (oprac.), *Alfred Ohanowicz. Wybór prac*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2007.
- Panowicz-Lipska J. (red.), *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, tom 8, wyd. 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Pazdan M. (red.), *System prawa prywatnego. Prawo prywatnego międzynarodowe*, tom 20B, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015, Legalis/el. 2016
- Peiper L., *Kodeks zobowiązań*, Leon Frommer, Kraków 1934.
- Piechocki W., *Prawne zasady realizacji konkursów*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1976.
- Planiol M., *O zobowiązaniach*, Wydawnictwo F. Hoesicka, Warszawa 1928.
- Radwański Z. (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, tom 2, Warszawa 2008, Wydawnictwo C. H. Beck, Legalis/el. 2016.
- Radwański Z., Panowicz-Lipska J., *Zobowiązania – część szczegółowa*, wyd. 8, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Szpunar A., *Przyrzeczenie nagrody konkursowej*, „Nowe Prawo” 1971, nr 3.
- Till E., *Polskie prawo zobowiązań – projekt wstępny z motywami*, Lwów 1923.
- Zawada K., *Przyrzeczenie publiczne w polskim prawie cywilnym*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987.